

KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 26-go września 1936 r.

Komunikat.

Starostwo podaje do wiadomości, że Stacja Obronny Roślin Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu stwierdziła korówkę wlnistą w czasie tegorocznej lustracji szkółki drzew owocowych p. Gibasiewicza w Sulmierzyczach.

Wobec powyższego Starostwo zakazuje zbywania drzewek owocowych ze szkółki p. Gibasiewicza w Sulmierzyczach, aż do odwołania.

Za Starostę Powiatowego
B. Korybut-Daszkiewicz
Podkomisarz Ziemi.

Dział nieurzędowy.

XIII. Tydzień L. O. P. P.

Dnia 24. września rozpoczął się tak zwany XIII. Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej. Okres zamknięty w tych siedmiu dniach jest wyznaczony w roku po to, aby dać możność społeczeństwu wykreślić w tym czasie swą intensywność zainteresowania się sprawami tak doniosłymi dla bytu cywilizowanego społeczeństwa jak lotnictwo i obrona przeciwlotnicza.

Dziś niema żadnej niedźwiedziny poglądów na te kwestje, wszystkim jest wiadome, iż tylko silne lotnictwo dysponujące doskonale wyszkolonym i zaopatrzonym personelem oraz sprzętem organizacja społeczna samoobrony przeciwlotniczo-gazowej są najlepszymi gwarancjami pokoju i bezpieczeństwa. Stoi przed narodem olbrzymia praca. Potrzeba nam dosłownie tysiąca samolotów. Nasze szkoły pilotażu przy Aeroklubach vegetują z powodu braku sprzętu i środków do szkolenia.

Sutki ofiarnej młodzieży pragnącej dla obrony powietrznej Ojczyzny poświęcić swe zdrowie, młodość i zdolności nie może kształcić się w umiłowanym zawodzie lotniczym, bo poprostu niema gdzie i na czym.

Piękna dotychczasowa nasza tradycja

lotnicza i śmiałe projekty oraz zamiary na przyszłość nie mogą się przyoblec w realne kształty, gdyż czynnik decydujący w tych sprawach — społeczeństwo, w masach swoich oprócz abstrakcyjnego entuzjazmu dotąd jeszcze czynem i ofiarą wydatnie polskie lotnictwo nie poparło. Niechże przeto ten XIII. Tydzień będzie tym okresem czasu, w którym każdy obywatel pomyśli czy spełnił lub czy spełnia swój obowiązek czynnego trośczenia się o przyszłą obronę przeciwlotniczo-gazową, czy nie? Niech stołeczek mas do tych spraw, a w szczególności kobiet, ulegnie rewizji. Pamiętajmy, że niewiele mamy czasu do nudy, dziś trzeba czynu.

Zapisujemy się masowo do LOPP, zwiększamy kadry jej członków, nie dajmy wyprzedzić się innym. Pamiętajmy, że licząca przeszło milion mieszkańców, przy dużym procencie żydów, nasza stolica Warszawa ma dwa i pół razy tyle członków LOPP, co całe nasze okółko dwa i półmilionna liczące Województwo Poznańskie. Czy to nie powinno nas zawstydić?

Wstępujemy do LOPP, a w ten sposób zbudujemy silne lotnictwo i solidną obronę przeciwlotniczo-gazową.

P. Prezydent R. P. otrzymał najwyższy order Iranu.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na audjencji posła Iranu Hamida Sayat'a, który wręczył P. Prezydentowi odznaki orderu „Pahlavi”.

Order ten jest najwyższym odznaczeniem Iranu i posiada tylko jedną klasę.

Japonja wysyła wojska do Hankau.

Cesarz japoński zaaprobował decyzję ministra marynarki w sprawie wysyłki wojsk do Hankau i Pakhoi.

Liczne torpedowce udały się już do Chin, zabierając strzelców marynarki japońskiej.

Specjalny dywizjon konny policji państwowej.

Zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych utworzony zostaje specjalny dywizjon konny policji państwowej przy głównej komendzie P. P. do specjalnych zadań służby bezpieczeństwa. O użyciu tego dywizjonu do służby na terenie m. Warszawy lub też innych województw decydować będzie każdorazowo minister spraw wewn.

Specjalny dywizjon konny policji państwowej będzie z trzech szwadronów, liczących blisko 270 ludzi i kilkunastu oficerów. Będzie on stacjonowany w Warszawie. Dla przeszkolenia kierowników poszczególnych jednostek nowoutworzonego dywizjonu policji otwarto w Warszawie kurs instruktorski.

Jakie pożyczki ulokowaliśmy we Francji.

Z ogólnej sumy emitowanych przez Polakę pożyczek zagranicznych w ciągu ubiegłego dziesięciolecia, na rynku francuskim ulokowano tylko nieznaczny odsetek, nie przekraczający 10 procent.

W okresie tym na rynku francuskim Polska przeprowadziła zaledwie kilka operacji emisyjnych o ogólnym nominale nieco powyżej pół miljarda franków. Na operacje te składają się następujące emi-

Nie będzie dalszej konwersji papierów procentowych.

Jak się dowiadujemy, min. skarbu nie opracowuje żadnego zarządzenia w zakresie papierów procentowych. Jest ono bowiem zdania, że dla poprawy obecnej sytuacji na rynku papierów procentowych nie zachodzi potrzeba wydania jakiegos dekretu lub zarządzenia.

Doeniając konieczność poprawy kursu papierów państwowych, ministerstwo skarbu dalekie jest w tej chwili od jakiegos

kolwiek posunięcia ustawodawczego lub przemysłowego działania.

W szczególności nie należy przypuszczać, że będzie przeprowadzona jakakolwiek dalsza konwersja papierów procentowych, tembardziej, że jak wyraźnie oświadczył przedstawiciel departamentu obrotu pieniężnego na konferencji w min. skarbu, „co do innych papierów nie zachodzi obawa jakiegokolwiek zmian, istniały one bowiem wszystkie w momencie przeprowadzenia konwersji a jeżeli nie zostały nią objęte to widoczniej były po temu dostateczne powody”.

sje: transza 7-procentowej pożyczki stabilizacyjnej w wysokości 50 milionów frs., listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie — 50 milj. frs., obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego — 25 milionów frs i pierwsza transza obligacji kolejowych Śląsk Gdynia w kwocie 400 milionów frs.

Anglicy o polsko-włoskiej umowie węglowej.

Zawarcie polsko-włoskiej umowy węglowej wywołało wielkie zainteresowanie w fachowej prasie angielskiej, która od kilku dni zastanawia się, czy umowa ta dotyczy polsko-angielskiego porozumienia węglowego.

W rezultacie — jak się wydaje — przeważa pogląd, że angielscy eksporterzy węgla nie podniosą zastrzeżeń przeciw umowie, jakkolwiek prasa podkreśla, że zawarta umowa polsko-włoska utrudni odzyskanie rynku włoskiego dla węgla angielskiego.

Francuskie patenty dla polskiego przemysłu.

Prasa niemiecka donosi, że pomoc finansowo-gospodarczą Francji dla Polski obejmuje również użycie francuskich patentów dla rozbudowy przemysłu polskiego. Patenty francuskie znaleźć mogą zastosowanie w przemyśle metalowym.



Złóż datki na L.O.P..P

ADAM NASIĘLSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ. 67.

— Przecież możemy telefonicznie sprzedać pomoc policyjną. Tam przecież jest telefon — zawołał głośno.

Dr. Garret skarcił go wzrokiem za zbyt głośne odezwanie się. Potem rozszalał natychmiast jego złudzenia.

— Telefon, przez który rozmawialiśmy przed chwilą służył do komunikacji wewnętrznej, Telefony do komunikacji zewnętrznej są w tym domu starannie ukryte. Wątpię, czy znajdziemy, któryś z aparatów. Poszukamy.

Głośny śmiech zabrzmiał za nimi.

— Poszukajcie, znajdziecie — ale śmierć, — nie aparat telefoniczny.

Schwytany oknął się był z omdlenia i słyszał ostatnie zdanie Dr. a Garrreta.

Dr. Garret mówił przez cały czas szepciem, a w szepcie głos zawsze wychodził zmieniony. Poza tem był on odwrócony plecami do schwytanego. Nic dziwnego, że ów go nie poznał. Teraz usłyszał głos Brunusa obaj mężczyźni odwrócili się.

Dr. Garret ukazał schwytanemu swą twarz. Obaj patrzeli teraz na siebie wzajemem.

Zadne pióro niezdolne jest opisać wyrazu twarzy schwytanego po ujrzeniu Dr. a Garrreta. Gdyby piorun uderzył teraz tu, w tym jasno oświetlonym pokoju, nie wywarzyłby na schwytanym większego wrażenia niż ta gładka wygolona, poważna twarz Dr. a Garrreta.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 24. IX 1936 r.

Zyto nowe	16,75	17.—
Pszonica	24,25	24,50
Jęczmień	18,25	18,50
Owies	14,50	15.—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	25,25	25,50
Mąka żytnia gat. I 0—65%	24,25	24,75
Mąka żytnia g. II 50—65%	19,00	20.—
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	17,50	18,50
M. pszen. g. IA 0-45%	38.—	38,50
M. pszen. g. IB 0-55%	37.—	37,50
M. pszen. g. IC 0-60%	36,50	37.—
Otręby żytnie	10,75	11,25
Otręby pszenne	11,50	12.—
Gorzyczka	31.—	34.—
Wyka łatwa		
Peluszka		
Groch Wiktorja	20.—	23.—
Groch Polgera	23.—	25.—

Giełda bydła.

Urządowe sprawozdanie targowe Komisji Notowań Cen

z dnia 22 IX. 1936 r.

Woły	42—70
Buhaje	40—62
Krowy	16—64
Jalowice	42—70
Młodzież	38—48
C elefa	60—100
Swinie (tuczniaki)	98—102
Owce tuczone starsza, skopy maciorki	82 92

Wiadomości hościelne.

od 27. IX. — 4. X. 1936 r.

Niedziela 27. IX. Po sumie zebr. Róż.

Bruno patrzył. Przerazenie i wściekłość odbijały się naprzemiennie w jego oczach. Oczy te teraz o mało z orbit mu nie wychodziły. Twarz pozerwiała mu jak burak. Zdawało się że lada chwila legnie tknięty atakiem apoplektycznym. Kąciaki nat drgały mu nerwowo.

— To ty, — wyduśił nareszcie z siebie. Więcej nie mógł powiedzieć. Nie miał tchu. Wściekłość i bezsilna złość dawały go.

— To ty — powtórzył — ty, któremu tak ufalem.

Ostatnie zdanie i wyrzut w niem zawarty sprawiło mu widac ulgę.

Twarz zbladła mu nieco. Człowiek ten posiadał ogromną siłę panowania nad sobą. Po chwili bowiem twarz jego przybrała normalny wygląd. Tylko oczy wyrażały niemy zarzut schwytanego do siebie samego. Zarzut, że mógł stracić panowanie nad sobą.

Sierżant stał przez cały ten czas i patrzył na grę twarzy obu mężczyzny...

Dr. Garret był spokojny, opanowany jak zawsze. Tylko gdy Brunus zarzucił mu zawiedzenie jego zaufania dolna warga Dr. a Garrreta wyduła się lekko na znak pogardy. Jakby chciał powiedzieć: I ty szpiegu i ty mówisz o zaufaniu.

Numerze ósmy jeszcze nie wygrałeś. Masz mnie schwytanego w swych rękach, ale ręczę ci że bez mojej pomocy, nie wydasz się stąd. Raz ci się tylko udało. Tam w wodnym pokoju. Teraz wiem, że to ty byłeś. To nie mógł być ktoś inny. Jedno wiesz, że — nie ja kazalem cię wówczas utopić. Uczynił to samowolnie ten mały rosyjczyna C 31.

Ojców w kościele. — Po niesporach zebr. Róż. Matek w kościele, Matek chrześcij. w Domu Katolickim i Katoł. Stow. Mężów na salce.

Poniedział 28. IX. O godz. 5-ej zebr. Pań św. Wincentego a Paulo. — Od czwartku t. j 1. X. br. w dni powszednie msze św. odprawiać się będą o godz.: 6,30, 7,15, 8-ej i 8,30. Przez październik odprawiać się będzie naboż. różańcowe u fary o 7,30 wiecz., a w klasztorze o 6-ej.

Czwartek 24. IX. O godz. 5-ej spowiedź św. przed I-piątkiem. — Od g. 7—8 wiecz. wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu.

Piątek 2. X. O godz. 6,30 msza I-piątkowa. O 7,30 wiecz. naboż. do N. Serca J.

Sobota 3. X. Spowiedź św. od godz. 5-ej.

Niedziela 4. X. ODPUST M. B. ROZĄNKOWEJ. — Wystawienie Najśw. Sakramentu o godz. 7-ej. — Po mszy św. o 9-ej całowanie relikwii, o 11-ej suma z procesją, — o 3-ej niezapory z procesją.

Od 4. X. — 11. X. br. „Tydzień miłosierdzia“ — składka w kościele i kwesta na ulicach

Ewangelia

na 17-tą niedzielę po Zielonych Świątkach

W on czas przyszli do Jezusa Faryzeusowie, i zapytał go jeden z nich zakonny doktor, kusząc go: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Na tem dwojgu przykazaniu wszystkie Zakon zawisł i Prorozy. A gdy się Faryzeusowie zebrali, spytał ich Jezus, mówiąc: Co się nam zda o Chrystusie? czyj jest Syn? Rzekli mu: Dawidów. Rzekł im: Jakoż tedy Dawid

Nie myśl, że chcę się przed tobą tłumaczyć. Stwierdzam tylko fakt. Teraz żałuję, że ci się wtedy udało uratować życie.

Dr. Garret nie odpowiadał. Ukradkiem spojrzął na zegarek, tak aby więzień tego nie widział. Była już jedenasta. Mieli jeszcze 8 godzin czasu, aby się stąd wydostać.

Jako jeden z przywódców szajki i jako prawa ręka Brunusa Dr. Garret odesłał był przed godziną wszystkich ludzi na spoczynek. Pozwolił im nawet popić trochę. Ale wiedział, że o szóstej będą pomitano to wszystko na nogach — Dr. Garret znał żelazną karność panującą w tej organizacji — wtedy wylamnia drzwi pokoju w którym spł., a które on zamknął na klucz. Potem przyjdą tutaj, a wówczas —

Pomimo swej nieustraszonej odwagi zdradzał na myśl o zemście Brunusa.

— Many osiem godzin czasu na to, że by stąd wydoszła się. To powinno wystarczy w przeciwnym razie źle z nami. Nie odwracaj się pan ku niemu, on nie powinien wiedzieć, że odczuwamy jakąś obawę.

Te słowa wypowiedział szepciem tak, że Wzros mógł je słyszeć. Teraz dodał głośniejszym głosem że i schwytany mógł słyszeć.

— Pomóż mi pan zabezpieczyć więźnia, żeby tymczasem nie uciekł póki nie wyeksportujemy całej szajki do aresztu.

Brunus odzwalił się z szydertwem w głosie. — Numerze ósmy nie próbuj mnie okłamywać. W tym domu niema nikogo poza wami dwoma.

Sierżant, usłyszawszy te słowa odtechnął z ulgą.

w duchu zowie go Panem, mówiąc: *Rzecz Panu memu, siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoje podnożkiem nog twoich? Jeśli tedy Dawid zowie go Panem, jakóż jest Synem jego? A żaden nie mógł nać porządnie dzieć słowa, ani śmiać żaden od onego dnia więcej go pytać.*

Zgony.

W ciągu ubiegłego tygodnia zarębowano następujące zgony:

Antoni Marciniowski, robotnik, lat 58.
Stefan Lysiński, kupiec, lat 59.
Marta Cyganowa z Piduchów, lat 35.
Elżbieta Baszykowa z Pórolniezaków, lat 41.

Kronika miejscowa.

— XIII Tydzień L. O. P. P. Kobiety. Na wypadek wojny większość mężczyzn zostanie powołana do służby czynnej; ci, którzy wskutek jakichś powodów pozostaną, nie wystarczą do obsadzenia wszystkich placówek obrony przeciwlotniczo-gazowej. Tu zaczyna się rola kobiet. One i tylko one będą mogły być powołane do tych zadań.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwzwojowej jednoczy w swych szeregach wszystkich obywateli, którym leży na sercu całość i nienaruszalność naszych granic.

Zapisujemy się na członków L. O. P. P.! Przypominamy, że L. O. P. P. urządzi w piątek, dnia 25 września o godz. 20,00 w auli szkoły wydziałowej, wieczór propagandy lotniczej. Program wieczoru: 1) Koncert orkiestry wojskowej, 2) Deklamacja, 3) Okolicznościowe przemówienie insp. wojewódz. O. P. I. por. Adama Kicińskiego. 4) Koncert orkiestry wojskowej.

Sobota, dnia 26 września o godz. 17,00 Five o'clock w kawiarni „Wielkopolska”. Wstęp 25 groszy.

Niedziela, dnia 27 września, o godz. 8,30 Zbiórka uliczna, o godz. 12,00 na Rynku konkurs baloników połączony z nagrodami, wlot gołębi pocztowych, o godz. 14,00 zabawa jesienią w ogrodzie i salach kawiarni „Zaczęte” w Zamkowym. Polwarku połączona z loterią fantową, strzelaniem o nagrody i różnymi niespodziankami. Wstęp 20 gr. dla dzieci i wojska 10 gr.

— Halo Panie Gospodynie! W środę 30. września i czwartek 1. października br. odbędzie się o godz. 15ej bezpłatne przedstawienie filmowe, urządzane staraniem „Persila” S. A. Bygoszczy w kinie „Bałtyk”. W programie: 1) „Wielkie pranie u państwa miśsiów” barwny film dźwiękowy, 2) Historia prania od starożytnych Rzymian do czasów dzisiejszych, przebieg fabrykacji „Persila” oraz jego sposób zastosowania. 3) „Symfonia kuchenna” wesoly dźwiękowiec rysunkowy.

— Kino „Bałtyk” wyświetla historyczny film amerykański p. t. „GENERAL SUTTER”, którego treścią są dzieje pierwszego pioniera kultury na dzikich obszarach Kalifornii. Emigrant szwajcarski Sutter zdobywa żelazną pracę i wytrwałością olbrzymi majątek i władzę, lecz traci wszystko przez odkrycie złota. Edward Arnold stwarza z wielkim artystycznym, potężną postać generała. Uroczą Binnie Barnes jest jego partnerka. Film, w którym biorą udział całe rzesze artystów, jest zakrojony na wielką skalę i daje obraz rozwoju ziem dalekiego Zachodu, aż do czasu przyłączenia Kalifornii do Stanów Zjednoczonych.

— Miesięczne zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 17-tej w salce parafialnej.

— Kino „Promień”. Z okazji tygodnia LOPP. Kino „Promień” wyświetla piękny film sensacyjny p. t. „NEW YORK-SAN FRANCISCO”, którego akcja rozgrywa się prawie całkowicie w samolocie pasażerskim, w przeciągu 13 godzin. Wśród pasażerów znajduje się bandyta, który terroryzuje podróżnych i pilotów. Akcja pełna życia i tempa toczy się na tle przepięknych krajobrazów, widzieliśmy z lotu ptaka i posiada sceny pełne napięcia i emocji, np. przymusowe lądowanie na leśnej polance, wśród szalejącej zawieruchy śnieżnej, walka z bandytą itp. Mały pasażer, wprowadza pierwiastek humorystyczny przez złośliwe figle i psoty, płatane pilotom i pasażerom. Na czele wielkiej obsady występuje świetny aktor Fred Mac Murray i uroczą Jean Bennett. Wytrawy reżyser Mitchell Leisen stworzył tym filmem prawdziwy przebój Paramountu.

— Koźmin. Prace wykopaliskowe. Donosiliśmy już swego czasu o pracach wykopaliskowych na terenie Szkoły Ogródniczej, pochodzących z czasów Maćka Borkowica. Prace wykopaliskowe trwają w dalszym ciągu. Dotychczas zdołano odsłonić część murów starej baszty. Znalezione przy tem stare przedmioty a mianowicie: srebrną łyżkę, łódkę złożoną z drzewa dębowego, lance oraz stare monety polskie. Obecnie poszukuje się ksiąg pisanych przez ówczesnych własci cieli zamku, które prawdopodobnie zo-

stały zamurowane za czasów niemieckich w baszcie i dotychczas ich nie odnaleziono.

— Koźmin. Kradzież. Niejaki Łakowski Edward z Koźmina, korzystając z chwilowej nieuwagi wóźnicy maj. Wolence, skradł mu z wozu 50 kg pszenicy.

— Koźmin. Nieszczęśliwy wypadek. 7-letni Kazimierz Szymczak w Koźminie pozostawiony w domu bez opieki, bawiąc się zauważył w pewnej chwili leżący na kominku brzoening, Manipulując nim nieostrożnie, pociągnął za cyngiel tak nieszczęśliwie, że kula przeszła go na wylot. Nieszczęsnego chłopca odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Koźminie.

— Orla. Kradzież koni. Marcie Seheld z Orli skradziono dwa konie. Sprawcami są prawdopodobnie dwaj cyganie, którzy krytycznego dnia przejeżdżali przez wieś na rowerach.

— Wronów. Pożar. W majątności Wronów wł. p. Chassen Fritz wybuchł pożar, przyczem spaliły się: młóckarnia, prasa do słomy, sterta pszenicy i sterta słomy pszenicznej. Przyczyną pożaru nie zdołano dotychczas ustalić. Jak wykazały dochodzenia, uszkodzono młóceń do godz. 19 a następnie objął stróżowanie Augustyn Kosman z Wronowa. Jak stwierdza stróż niktogo podejrzanego w pobliżu nie zauważył a pożar wybuchł nagle i w krótkim czasie wskutek silnego wiatru objął obie sterty i przedmioty stojące przy nich. Zaehodzi podejrzenie, że stróż rzucił niedopałek papierosa, wskutek czego wzniecił ogień, lecz w śledztwie do winy się nie przyznał.

O K A Z J A !

Z powodu rozrachunków rodzinnych jest na sprzedaż na dogodnych warunkach

DOMOSTWO MASYONE

(centralne ogrzewanie) z spichrzem, oborniami i stodołą nadające się na przedsiębiorstwo handlowe jak: interes zbożowy, węglowy, spedytorsowy i t. p. W domu są 2 składy. Cena umiarkowana — warunki spłaty dogodne

Kazimierz Kurzawski — ul. Rożmińska 21

KUPUJE

STARE ŻELAZO UŻYTKOWE
i SZMELC — SZMATY — STARE
MASZYNY — STARE MEBLE.

Stanisław Jaworski Krotoszyński Rynek 15.

Odzierżawienie Polowania

w gromadzie Kromolice,
obszaru 555 hektarów

odbędzie się

w sobotę, dnia 10 październ. br. o godz. 14
w lokalu Przewodnic. Spółki Łowieckiej

Do licytacji dopuszczeni będą reflektanci za poprzednim złożeniem 50 zł. kaucji.

Warunki odczytane zostaną przed licytacją.

Kromolice, 26 września 1936.

Przewodn. Spółki Łowieckiej
WALENTY OSTOJSKI.

Popierajcie wyroby krajowe!

DOM Z DWOMA SKLEPAMI

w dobrym położeniu
zaraz na SPRZEDAŻ

Zgł. R. Krug, Kobylin, ul. Pierackiego 2b.

Km. 494/36.

Objawiszcz. o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II. rewiru Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, ulica Słodowa nr. 16 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 29-go września 1936 r. o godz. 11-jej

w Konarzewie pow. Krotoszyński odbędzie się 1-a licytacja ruchomości, należących do Jerzego Scheiblera składających się z

urządzenia elektrycznego

oszacowanych na łączną sumę 1050,00 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 14 września 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński.

Szanownemu Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy donoszę u przejmie, że po gruntownej renowacji

OTWORZYŁEM

PIEKARNIĘ
przy ulicy Kaliskiej 19 (dawniej:
K. Choinacki)

Staraniem mojem będzie Szanowna Klientelę doborowym pieczywem jak skóra i rzetelną obsługą jaknajlepiej zadowolić. Dla PP. urzędników udzielam jedno-miesięczn. kredytu.

Proszę zatem uprzejmie o łask. poparcie mego nowo otwartego przedsiębiorstwa
HIPOLIT WERNER, mistrz piekarski

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

K. K. O.

miasta Krotoszyna

Rok zał. 1947

Znależność Banku Polskiego dla inkasow. weksti.

Rok zał. 1947

Przyjmuje:

1. Wkłady oszczędnościowe od 1,- zł. — za oprocentowaniem:

z wypow. dziennym	4	1/2
z wypow. miesięcz.	5	1/2
z wypow. kwartaln.	5	1/2
z wypow. półroczn.	5	1/2
2. Wekśle do inkasow.

Bezpieczeństwo!

Tajemnica!

Korzysć!

Za wkłady ręczy Gmina miasta Krotoszyna całym swym majątkiem

Dr. Zbigniew Stasch

b. asyst. Prof. Dr. Semerara Stenianowskiego

osiedlił się jako

specjalista w chorobach serca

POZNAŃ, Al. Marcinkowskiego 18

11-14-6

Tel. 46-00



Znane ze swej dobri ci gilzy i bibulki do papierosów
„Prima Aida“
DO NABYCIA WSZĘDZIE

Km. 769/35, 142/36, 328/36, 683/36, 706/36

Obwieszc. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II. Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, Słodowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9-go listopada 1936 r. o godz. 12 w Krotoszynie, (Sąd Grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Pawła i Almy Kallmann nieruchomości: położonych w Zdunach, ozn. Zduny karta 104 i 107. składających się: 1) z obszaru 1080 m² domu mieszcz. przemysł. z przynależn., 2) obszaru 260 m. kw. domu mieszcz. z przynależn.

Nieruchomości mają urządzone księgi hipoteczne w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 17.710,— cena zaś wywołania wynosi 3.080,— nosi zł 11.806,06 = 13.859,38.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.771,— 308,—

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11, pokój nr. 22.

Dnia 23 września 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński.

Stroiciel Fortepianów

przyjechał na krótki czas.

Zgł. „Wielkopolanka“ Krotoszyn, Rynek 4.

Km. 251/36.

Obwieszc. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, Słodowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9-go listopada 1936 r. o godz. 11.30 w Krotoszynie, (Sąd Grodzki)

odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Ludwika Begalowej nieruchomości: położonych w Rozdrażewie, ozn. Rozdrażew karta 8 i 263, składających się: 1) z obszaru ha 1.22.46 — ogród i 2) obszaru ha 7.84.74 — Cegielnia.

Nieruchomości mają urządzone księgi hipoteczne w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 4.360,— cena zaś wywołania wynosi 27.000,—

nosi zł 3.270,—

20.250,—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 436,—

2.700,—

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11 sala nr. 22.

Dnia 23 września 1936 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

Dnia 21 bm. zmarł były członek Magistratu miasta Krotoszyna

S. P.

Stefan Łysiński

Zmarły był przez 6 lat członkiem pierwszego z wyboru pochodzącego Magistratu po odzyskaniu Niepodległości, oddając się z zapalem pracy dla dobra naszego miasta.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Miejski w Krotoszynie.

Na sezon jesiennie-zimowy

nadeszły najnowsze wzory materiałów oraz żurnale na płaszcz, futra i kostimny damski i męski. wykonuje bryczesy i mundur wojskowe.

W. CHUDZIŃSKI

Zakład krawiecki — Rynek 7.

Wejście z ulicy Rynekowej.

Wydzierżawienie polowania

w gromadzie Budy

odbędzie się

w dniu 6 października 1936 o godz. 16-ej w lokalu p. Szymańskiego w Budach.

Do licytacji dopuszczeni będą reflektanci za poprzednim złożeniem 30 zł kaucji.

Warunki odczytane zostaną przed licytacją.

Przewodn. Spółki Łowieckiej

Jan Kaczmarek.

Augustyn Pilantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne
i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal